

**Subject:** Re: Szwedzka - sprawy do dopiecia

**From:** Marta Honzatko <marta.honzatko@gmail.com>

**Date:** 4/22/17, 12:22 PM

**To:** Michal Siemaszko <mhsiemaszko@fastmail.net>, maciek.poltorak@wp.pl

Porozmawiamy we wtorek .

O ktorej najwcześniej mozesz sie spotkać ?

W dniu sob., 22 kwi 2017 o 11:54 Michal Siemaszko

<[mhsiemaszko@fastmail.net](mailto:mhsiemaszko@fastmail.net)> napisał(a):

Marta,

Stan mieszkania i to co okazalo sie ze jest do naprawy, wyszlo niestety dopiero po wprowadzce. Odnosnie lazienki - chcialem Ci przypomniec - sama wspomnialas gdy pokazywalas mi mieszkanie w grudniu, mowiac ze lazienke planowaliscie wyremontowac i dogadamy sie zeby to zrobic i rozliczyc z czynszu, co tez zrobilem. To nie byla bynajmniej moja inicjatywa, to bylo to co wyszlo od Was, ja to zrealizowalem, poniewaz zgadzam sie, ze lazienka zdecydowanie nadawala sie do remontu.

Standard mieszkania na dzien dzisiejszy vs. to co zastalem w grudniu jest bez porownania wyzszy - ale to tylko skutek uboczny tego co ma miejsce, co jest de fakto naprawianiem tego co albo (jak sami stwierdziliscie, czy przynajmniej Ty Marta) nadawalo sie do remontu, albo okazalo sie byc zniszczone/zepsute. Dokladna liste z info co bylo \*naprawione\* moge oczywiscie dostarczyc. Niestety, ja o wiekszosci tych spraw nie wiedzialem gdy sie wprowadzałem, gdy podpisywany byl protokol zdawczo-odbiorczy, stad tez moja prosba o uzupelnienie tego.

Ja na prawde mam sporo innych spraw na glowie, wiec na pewno nie wkladalbym swojego czasu tylko dlatego zeby bylo "po mojemu", tylko zeby dalo sie mieszkac, tj. korszystac z tych rzeczy. Tlumaczylem juz w styczniu / lutym, przy okazji naszego spotkania (jeszcze gdy p. Marek z lazienka konczyl, z tym grzybkiem wyszla sprawa) co bylo w jakim stanie, czyli dlaczego zostalo zrobione, stad tez po czesci nasz aneks z lutego. W miedzy czasie wyszlo niestety jeszcze m.in. ze zlewem w kuchni (byl pekniety, ciekl), z szafka w kuchni (byla zniszczona, cala chodzila na boki kladac cokolwiek na blat), itd. itp. a niestety w ostatnim tygodniu z podloga w kuchni.

Ja aneks bede mial gotowy we wtorek popoludniu, wiec wtedy dopiero bede mogl przeslac do wgladu. Prosilbym jednak zeby to nie kolidowalo z zalatwieniem spraw, o ktorych wczesniej rozmawialismy.

Wazne jest zeby te sprawy na biezaco wyjasniac/zalatwiac, a gdy juz cos ustalimy pamietac o tym / trzymac sie tego. Oczywiscie nasza komunikacja ogromnie sie poprawila, mam nadzieje ze tak pozostanie :)

Pozdrawiam,  
Michal

On Sat, Apr 22, 2017, at 10:36 AM, Marta Honzatko wrote:

Michale możemy podpisać aneks. Nie ma problemu.  
Na początku naszej drogi była mowa o łazience tymczasem do naprawy jest wszystko .  
Jak wiesz nie robimy problemów żadnych. Mozesz robić po swojemu, ale my nie planowaliśmy ciągłych remontów i napraw . Łazienka tez była nadprogramową.... Ale super ze jest nowa . I w ogóle super , że dbasz o mieszkanie, ale my de facto wynajęliśmy je takie jakie było i ... I tak mamy spory luz na ingerencje w nie .  
Wszystko do dogadania. To co na naszej głowie jeste poprzednim mailu. Ja mam cZas w poniedziałek i we wtorek. Podeslij aneks do wglądu .  
Pozdrawiam .  
W dniu sob., 22 kwi 2017 o 00:59 Michal Siemaszko  
<[mhsiemaszko@fastmail.net](mailto:mhsiemaszko@fastmail.net)> napisał(a):

Marta,

Od ponad 3 tygodni nie moge sie skontaktowac z Mackiem, dlatego tez w ten sposob bede chcial to zalatwic - tj. doprecyzowac na pismie; rowniez jesli chodzi o forme komunikacji, czy to z pokwitowaniami, czy innymi sprawami; rozumiem ze moze nie miec czasu sie spotkac, ale ja tygodniami po prostu nie chce czy czasem nie moge nawet czekac, wiec wystarczy mailowo gdyby taka sytuacja sie powtorzyla.

Zrozum prosze, ze ja nie moge sobie pozwolic na to, zeby wkkladajac swoj czas i pieniadze, zastanawiac sie przez kilka tygodni w czym jest problem kiedy na moje telefony, smsy, maile nie otrzymuje odpowiedzi.

Wiem, że wspominałaś że dopinacie z mieszkaniem swoim, ale ja wynajmuje od Was, płacę czynsz, i de fakto naprawiam mieszkanie - poświęciłem na to już na prawdę sporo czasu i pieniędzy. Będzie jednak nalegał żeby w ten sposób to załatwić, tj. podpisać uaktualniony aneks i po prostu mieć to z głowy - uaktualniony aneks będzie gotowy w najbliższy wtorek.

Odnosnie części podłogi w kuchni - podłoga jest zniszczona, płytki się już kompletnie odkleiły, a ja ani nie biegam ani nie skacze po nich - to nie chodzi o moje widzimisie, tylko tak jak z większością innych rzeczy które były zrobione - były po prostu naprawione, ponieważ nie dało się z nich korzystać. Chętnie zaprezentuje jak podłoga wygląda, gdy w przyszłym tygodniu będziemy musieli się spotkać żeby z uaktualnionym aneksem załatwić.

Daj proszę znać jak w przyszłym tygodniu stoicie z czasem - najwcześniej wtorek po południu jeśli chodzi o mnie.

Pozdrawiam,  
Michał

On Fri, Apr 21, 2017, at 10:32 PM, Marta Honzatko wrote:

Witaj Michał,  
Jak mówiłam dzisiaj przez telefon.  
Dopinamy sprawy formalne z nowym mieszkaniem. Do końca tygodnia będziemy mieć to za sobą. Przy okazji ubezpieczenia nowego mieszkania dowiem się jak wygląda sprawa ubezpieczenia współwłasności.

Rzecz z klatki usuniemy w niedzielę lub poniedziałek.

Pana do dziury postaramy się załatwić na przyszły tydzień. (chyba że uda się wcześniej np weekend)

Co do podłogi:  
Mieszkaliśmy na tej podłodze i jakoś nam nie przeszkadzała :)  
Rozumiem, że lubisz mieć świeżo i po swojemu. Możesz to zrobić na swój koszt jeśli chcesz - nie ma problemu.

Nie mamy żadnych planów aby zrywać umowę z Tobą.

LuZ.

M

W dniu pt., 21 kwi 2017 o 22:18 Michal Siemaszko  
<[mhsiemaszko@fastmail.net](mailto:mhsiemaszko@fastmail.net)> napisał(a):

Maciej, Marta,

Do spraw o ktorych wspominalem doszla jeszcze kwestia podlogi w kuchni -  
niestety byla od poczatku mojej wprowadzki w bardzo kiepskim stanie, a  
przy normalnym korzystaniu z kuchni stan sie pogorszył do tego stopnia  
ze nie da sie chodzic miejscami.

Prosze zeby do tygodnia czasu miec nastepujace ustalone/zalatwione:

- pekajacy, ciekny sufit w pomieszczeniu gospodarczym - tj. do kiedy  
zostanie to zrobione, w przeciwnym razie czy mam kogos poszukac i  
zrobic na svoj koszt, odliczyc pozniej
- usuniecie pozostalych rzeczy z korytarza - umawialismy sie ze do  
konca marca bedzie ta sprawa zalatwiona
- naprawa podlogi w kuchni - w jakim byla stanie od poczatku wiecie,  
ekipa (p. Marek, jego pracownik) moga tez potwierdzic, niestety po 3  
miesiacach jest w jeszcze gorszym stanie, wiec min. 1-2 m2 plytek  
trzeba bedzie naprawic
- ubezpieczenie mieszkania - tj. czy bedziecie ubezpieczac  
nieruchomosc, ja oczywiscie swoje / to co jest w srodku ale musze  
wiedziec zeby wybrac najlepsza opcje

Niestety, w zwiazku z tym jak nasza komunikacja wyglada, a ile spraw  
wyszlo do naprawy odkad sie wprowadzilem, bede chcial uzupelnic  
protokol  
z dawczo odbiorczy o informacje odnosnie stanu mieszkania z dnia  
podpisania umowy, rowniez aneks z lutego odnosnie kosztow do  
rozliczenia  
w przypadku gdyby doszlo do przedwczesnego rozwiazania umowy  
nie z mojej  
winy.

Mam nadzieje, ze nasza wspolpraca bedzie dobrze ukladac, ale ja w  
tej

sytuacji musze miec dokladnie na pismie to co ustalamy.

Jest piatek, 21 - do konca kwietnia pozostal tydzien czasu - wiec mam nadzieje, ze znajdziecie 1-2 godziny czasu i te sprawy bedziemy miec z glowy; koniecznie przed terminem platnosci czynszu za maj.

Pozdrawiam,  
Michal

On Sat, Apr 1, 2017, at 09:45 PM, Michal Siemaszko wrote:

> Czcsc Macku,  
>  
> Mam nadzieje, ze wszystko w porzadku. Dzwonilem w piatek, pisalem tez  
> dzis SMSa - chodzi m.in. o korytarz; na poniedzialek ustawilem sie z p.  
> Januszem na wywiezienie tego co do wyrzucenia, na wtorek sprzatanie mam  
> ustawione; chcialem te sprawy miec juz z glowy. Dlatego prosze Cie o  
> kontakt przed poniedzialkiem, zebym wiedzial co z tego co zostalo jest  
> do wyrzucenia, co zostaje jeszcze i do kiedy max.  
>  
> Wspominalem w wiadomosci, ktora Ci zostawilem, ze jest poczta dla Was -  
> odbieram raz na czas; chyba nie ustawiliscie przekierowania.  
>  
> Potrzebuje tez z tym pokwitowaniem za czynsz & media zalatwic -  
> proponowalem zdalnie to zalatwic, jesli nie masz czasu sie spotkac na  
> chwile. Ja musze przed 10tym dostarczyc do ksiegowosci dokumenty  
> kosztowe; moze od razu za marzec i za kwiecien podpiszesz, zeby miec z  
> glowy na min. nastepny miesiac.  
>  
> Prosze o kontakt przed poniedzialkiem. Bede dzwonic jeszcze jutro.  
>  
> Pozdrawiam,  
> Michal

